

JAN LEŚNY (Poznań)

UWAGI O PODSTAWACH CHRONOLOGICZNYCH MISY CHRZCIELNEJ Z WIŚLICY

ROZMIESZCZENIE ZACHODNIOŚLAWIAŃSKICH NACZYŃ NA PUSTEJ NÓŻCE*

Zagadnienia właściwej interpretacji i chronologii znalezisk wiślickich, tj. domniemanego baptysterium i wzniesionej nad nim jednonawowej budowli z półkolistą nieco wydłużoną absydą, uważanych najczęściej za ślad egzystencji liturgii słowiańskiej na ziemiach południowej Polski¹, budzą od lat zrozumiałe i ciągle potęgujące się zainteresowanie. Jest to częściowo uwarunkowane nadal niewyjaśnionymi koneksjami tego rejonu z państwem wielkomorawskim w 2 połowie IX w. Wiąże się to również z szeroko rozumianą kwestią dziedzictwa cyrylometodyjskiego, który to problem ma dziś ogromną literaturę, a zainteresowanie nim wybiega daleko poza granice Polski.

Misa wiślicka średnicy około 4,20 m, głębokości 20 - 37 cm, o owalnym nieregularnym kształcie, jak się niekiedy przypuszcza oktogonalnym, była uformowana z brył gipsowych, do niej zaś przylegał rodzaj niewielkiego „podium” w kształcie trapezu, z niewypalanej gliny². Fragmentaryczność i nie najlepszy stan zachowania zabytku, utrudniają w dużym stopniu analizę, czynią jednocześnie dotychczasową interpretację wielce hipotetyczną. Jeśli bowiem z budowlą tą można, jak się zdaje, wiązać nieregularny układ, odsłoniętych w pobliżu drewnianych słupów, ślad, podobnie jak w przypadku

* Pucharom na pustej nóżce szereg cennych uwag, głównie od strony typologicznej, poświęcił M. Haftka (*Wczesnośredniowieczny puchar na pustej nóżce z Elbląga na tle ważniejszych znalezisk z terenu Polski. Pomorania Antiqua*, 5, 1974, s. 329 - 42), publikując m. in. znaleziska z Podzamcza i Elbląga. Pracy tej nie zdołałem już w całości uwzględnić. Oba artykuły uzupełniają się wzajemnie, choć w niektórych wypadkach uwagi nasze różnią się zasadniczo.

¹ Podstawową literaturę dotyczącą tego znaleziska zbiera R. Jamka, *Początki głównych miast wczesnośredniowiecznych w Polsce południowej w świetle badań archeologicznych*, cz. II: *Lublin, Sandomierz, Wiślica, Opole*, Warszawa—Kraków 1973, s. 114 i n. oraz praca zbiorowa: *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, t. 1, cz. 2, Warszawa 1971, s. 775 - 6.

² E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 285; R. Jamka, op. cit., s. 115.

identycznego znaleziska w Poznaniu, obudowy, to z powodu różnicy tworzywa, bardziej wątpliwy związek zachodzi już pomiędzy misą a ową nieregularną bryłą rzekomego „podium”. Stwierdzenie to jest o tyle istotne gdyż, jak wiadomo, jedyny element „datujący” w postaci niewielkiego fragmentu pucharka na pustej nóżce, został znaleziony właśnie na owym „podium”. Na podstawie tego fragmentu naczyńia, datowano misę na ostatnią ćwiartkę IX w.³ W przybliżeniu ma to odpowiadać okresowi podboju terytorium znad górnej Wisły, przez księcia morawskiego Świętopełka I i dokonanym w tym samym rzekomo czasie, według przekazu *Żywotu Metodego*, chrztem Wiślan. W rzeczywistości, jak wiadomo, sprawa ta na obecnym etapie dyskusji daleka jest jeszcze od definitywnego rozwiązania. Pomijając sam akt politycznego podboju, który w świetle dotychczasowego stanu badań jest prawdopodobny, choć nie brak i głosów sprzeciwiających się takiej możliwości, sprawa początków chrześcijaństwa i zakorzenienia się liturgii słowiańskiej na południu Polski, z wielu względów budzi zastrzeżenia. Do rzadkości bynajmniej nie należą głosy poddające w wątpliwość jedyny i najbardziej ze wszystkich źródeł wartościowy przekaz, jakim jest *Żywot Metodego*, informujący w mocno niejasny sposób o dokonanym rzekomo siłą chrzcie księcia Wiślan. Często widzi się w nim niczym nie poparty zwykły wtęret charakterystyczny dla wszelkich utworów hagiograficznych, mający tylko słać ich bohatera, w tym wypadku arcybiskupa Moraw Metodego⁴.

³ Chronologię tę utrzymują głównie odkrywcy: Z. Wartolowska, *Osada i gród w Wiślicy w świetle badań wykopaliskowych do 1962 r.*, w: *Odkrycia w Wiślicy*. Rozprawy Zespołu badań nad polskim średniowieczem UW i PW, t. 1, Warszawa 1963, s. 33 - 4; też: *Dzieje Wiślicy w świetle odkryć archeologicznych*, Sprawozdania Zespołu badań nad polskim średniowieczem UW i PW, V konferencja naukowa w Busku Zdroju i w Wiślicy, Warszawa 1968, s. 37 i n.; też: recenzja pracy E. Dąbrowskiej, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym...*. Rozprawy zespołu badań nad polskim średniowieczem UW i PW, t. 5, Warszawa 1970, s. 285 - 92; W. Antoniewicz, *Recenti scoperte d'arte preromantica e romanica a Wislica in Polonia*, Accademia Polacca di Scienze e Lettere, Biblioteca di Roma, Fasc. 13, Roma 1961, s. 7 i n.; też: *Znaczenie odkryć w Wiślicy*, Silesia Antiqua, 10, 1968, s. 105 - 6. Dużą ostrożnością w tym względzie nacechowane jest ostatnie obszernie studium A. Żakiego, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław - Warszawa - Gdańsk 1974, passim.

⁴ Problem ten ma obszerną literaturę, ważniejsze pozycje zbierają ostatnio: H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, Warszawa 1970, s. 472 - 93 oraz J. Szymański, *Obrządek słowiański w Polsce*, Słownik starożytności słowiańskich, t. 3, Wrocław - Kraków 1967, s. 449 - 51 oraz L. Moszyński, *Zainteresowanie problematyką cyrylometodyjską w Polsce w I połowie XIX w.*, w: *Księga Pamiątkowa ku czci Konrada Górskiego*, Toruń 1967, s. 279 - 93; też: *Liturgia słowiańska i glagolskie zabytki w Polsce*, w: *Glagoljica jedenast stoljeća jedne velike tradicije*, Zbornik radova. Slovo, 21, 1971, s. 255 - 73. Szczególnie ostrożny w formułowaniu związków Wiślan z Wielkimi Morawami jest J. Dąbrowski, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Rocznik Krakowski, 34, 1958, z. 1, s. 6 i n.; przynależność Małopolski do państwa wielkomorawskiego powszechnie akceptuje dziś tylko historiografia czechosłowacka. Pewne zastrzeżenia co do historyczności przekazu *Żywota Metodego* w kwestii chrztu Wiślan wysuwają: E. Procházková, P. Suchá, *Poměr t. zv. panonských legend k legendám byzantským století 8 - 10.*, Časopis Matice Mo-

Z szerokiej dyskusji, jaka rozwinęła się na kanwie tych znalezisk, a którą sumiennie przedstawił ostatnio R. Jamka, co zwalnia nas poniekąd od szczegółowego jej omówienia, uwidacznia się szczególnie mocno znaczna rozpiętość w datowaniu samego zabytku, od 2 połowy IX po XI w.⁵ Brak większej precyzyjności, podyktowany jest niedoborem jakichkolwiek podstaw natury archeologicznej jak i nieprzekonywającą argumentacją historyczną, tj. bazowaniem na poglądach, które nie zdobyły sobie w dotychczasowej historiografii powszechnego uznania. Obok głosów akceptujących, a tych jest stosunkowo niewiele, pierwotną chronologię znaleziska, znajdują się i takie, które wykluczają w ogóle sakralny charakter misy, służącej jakoby do przygotowywania zaprawy murarskiej. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, zważywszy nieporęczną lokalizację zabytku, bezpośrednio pod fundamentami kościółka. Słusznie, jak się zdaje, hipoteza ta została poddana w wątpliwość przez K. Józefowiczównę⁶. W toku dyskusji zwrócono jednocześnie uwagę na moment dość istotny, a mianowicie, że trwałe baptysteria budowano zazwyczaj w większych ośrodkach osadniczych i to nie tylko w początkowych okresach misyjnych, lecz również i później, gdy chrześcijaństwo było już ugruntowane⁷. Pierwsze z tych spostrzeżeń znalazło swoje potwierdzenie w rezultatach badań wykopaliskowych na Morawach, na stanowisku Uherske Hradište — Sady, w pobliżu Starego Miasta, a także w Mikulczycach, gdzie odkryto podobne misy chrzcielne z zaprawy gipsowej o średnicy około 3,30 m oraz 1,2 m, datowane na drugą połowę IX w.⁸ Nie trzeba chyba podkreślać

ravské, 39, 1915, s. 64 i n. w nowszej literaturze wątpliwości te akcentuje T. Lehr-Splawiński, *Rozprawy i szkice z dziejów kultury Słowian*, Warszawa 1954, s. 183 i n.; tenże, *Od piętnastu wieków. Szkice z pradziejów i dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1961, s. 37 - 41, 43 - 50; zbliżone stanowisko zajął ostatnio I. Boba, *Methodian and Moravian Continuity and Tradition in Poland, w: VII Międzynarodowy Kongres Słowistów, Warszawa 21 - 27 VIII 1973*, streszczenie referatów i komunikatów, Warszawa 1973, s. 970, stanowisko przeciwne reprezentuje m. in. F. Dvorník, *Byzantské misie u Slovanů*, Praha 1970, s. 5 i n. (tu również ważniejsza polska i obca literatura).

⁵ R. Jamka, *Początki głównych miast...*, cz. II, s. 115 - 16.

⁶ K. Józefowiczówna (głos w dyskusji), w: *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 3, Warszawa 1970, s. 354 - 7; z hipotezą podważającą sakralny charakter misy wyszedł A. Tomaszewski, *Misy, ale czy chrzcielne?*, ibidem, s. 345 - 7; wcześniej jeszcze Z. Świechowski, (dyskusja), *Sprawozdanie Zespołu badań nad polskim średniowieczem UW i PW. I Konferencja naukowa w Warszawie*, Warszawa 1962, s. 79; tenże: *Wczesna architektura piastowska około roku 1000*, w: *Początki państwa polskiego t. 2*, Poznań 1962, s. 261, do grupy tej przyłączył się też ostatnio W. Hensel, *Archeologia i prahistoria*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 322. Warto tu zaznaczyć, że taką jamę służącą do przygotowywania zaprawy murarskiej o czworokątnym kształcie, pochodzącą z przełomu XIII i XIV wieku odkryto w Libuszynie, por.: Z. Vaňha, *Přemyslovský Libušín*, Praha 1973, s. 50, 86.

⁷ K. Józefowiczówna, *Uwagi w spornej sprawie „baptysteriów” w Polsce X i XI wieku*, *Slavia Antiqua*, 14, 1967, s. 64 i n.; Z. Świechowski, (dyskusja), op. cit., s. 79; baptysteriom sporo uwagi poświęcił Ch. Delvoye, *Baptisterium*. Reallexicon zur byzantinische Kunst, z. 3/4, 1965, s. 460 - 496.

⁸ V. Hrubý, *Staré Město — Velehrad, ústředí z doby Velkomoravské říše*, Praha 1964, s. 26 - 7; tenże, *Staré Město, velkomoravský Velehrad*, Praha 1965, s. 204 - 5;

roli, jaką odegrały w swoim czasie wspomniane ośrodki, gdyż sprawa ta nie podlega najmniejszej dyskusji. Czym natomiast w interesującym nas okresie była położona peryferyjnie Wiślica? Próby dopatrywania się w niej centrum politycznego Wiślan z wielu względów nie wytrzymują krytyki. Terytorium Małopolski, które odegrało ważną rolę w procesie unifikacyjnym ziem polskich, ma szereg wczesnych, obszernych grodów i z tych już choćby względów, niewielki, słabo obwarowany gródek w Wiślicy, datowany na okres od VI do IX w. nie mógł mieć charakteru stołecznego i być jednocześnie siedzibą księcia tak znacznego organizmu plemiennego, jaki wytworzyć mieli Wiślanie⁹. Główny gród natomiast powstał tu i rozwinął się dopiero na przełomie X i XI w. i jak wskazują na to badania archeologiczne, dopiero od tego okresu nastąpił szybki rozwój ośrodka wiślickiego, który swoje apogeum osiągnął w okresie rozdrobnienia feudalnego. Niczym wreszcie nie potwierdzona jest również rola Wiślicy z historycznego punktu widzenia, nie licząc wielce problematycznego w treści tekstu z *Żywota Metodego* o potężnym księciu siedzącym *въ Vislechъ*. Dziś przyjmuje się na ogół (o ile nie odrzuca się go w ogóle), że zwrot ten odpowiada raczej określeniu „terytorium Wiślan” aniżeli nazwie miejscowej „Wiślica”; charakter wyłącznie epiczny bez jakiegokolwiek podłoża miejscowej tradycji historycznej ma również pieśń o Walterze i Helgundzie, zaadaptowana w okresie rozdrobnienia feudalnego na użytek miejscowy za pośrednictwem zachodu¹⁰.

Analogii do misy wiślickiej dopatrywano się, najczęściej zresztą nie bez słuszności, w zbliżonym znalezisku w Poznaniu, datowanym na 2 połowę X w. Dla ścisłości warto dodać, że z samego Poznania znamy więcej budowli tego typu, a jedynie fragmentaryczność ich zachowania nie pozwala na przeprowadzenie szerszej analizy porównawczej¹¹. Sięgnięto wreszcie także po zachowane do dnia dzisiejszego baptysteria zachodnio- i południowouropejskie. Zajęli się tym w swych studiach najgruntowniej K. Józefowiczówna

J. Pouлік, *Doklady o křesťanství v Mikulčicích*, Sborník Narodního Muzea v Praze, Řada A — Historie, 24, 1970, nr 1/2, s. 140; tenże, *Pevnost v lužním lese*, Praha 1970, s. 190-192. tenże, *Mikulčice. Sídlo a pevnost knížat velkomoravských*, Praha 1975, s. 115-116

⁹ Por. uwagi H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. 4, s. 462; o tzw. wielkich grodach Małopolski: E. Dąbrowska, *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1973, passim.

¹⁰ Ostatnio, J. Boba, *Methodian and Moravian Continuity...*, s. 970, uważa, że zwrotu z *Żywota Metodego* nie można rozumieć ani w jednym, ani w drugim sensie i nie może on uchodzić za dowód działalności Metodego w tym rejonie, inaczej: J. Otrębski, *Kirchenslawisches въ Vislechъ* w *Symbolae linguisticae in honorem G. Kuryłowicz*, Prace Komisji Językoznawstwa, nr 5, Wrocław — Warszawa — Kraków 1965, s. 223 - 6; o pieśni o Walterze i Helgundzie, por. krytyczne uwagi G. Labudy, *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski*, Warszawa 1960, s. 245 i n.

¹¹ O baptysterium poznańskim i jego analogiach na tym stanowisku, por. W. Hensel, *Najdawniejsze stolice Polski*, Warszawa 1960, s. 158 i n., K. Józefowiczówna, *Uwagi w spornej sprawie...*, s. 31 - 39; tejsze: *Z badań nad architekturą przedromańską i romańską w Poznaniu*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1963, s. 39 - 45; tejsze, *Construisaition des baptystères en Pologne aux temps des premiers Piasts? w: I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 3, 1970, s. 294 - 5.

i W. Antoniewicz. Na tej, między innymi, podstawie pierwsza skłonna była datować misę wiślicką na koniec X w. łącząc jej budowę z akcją misyjną Piastów na południu kraju¹². Stanowisko W. Antoniewicza, kładącego powstanie zabytku na 2 połowę IX w. nie jest w pełni przekonujące. Badacz ten, wychodząc ze słusznego założenia, że najstarszych wpływów architektonicznych dla środkowej Europy szukać należy na południu i zachodzie, zebrał bogaty materiał porównawczy, dzieląc baptysteria, w zależności od form zewnętrznych, na 6 grup. Wśród nich najliczniejszą, bo obejmującą w sumie 25 egzemplarzy, stanowią oktogonalne, poczynając od najstarszego z zachowanych, IV-wiecznego na Lateranie przy kościele Św. Jana, a kończąc na szeregu dwunastowiecznych¹³. Gdyby już uparcie trzymać się metody porównawczej, która w tym wypadku okazuje się niestety zawodna, to nie sposób nie zauważyć, że w świetle przedstawionych przez Antoniewicza materiałów najwięcej charakteryzujących się oktogonalnym kształtem baptysteriów pochodzi z XI i XII w., dwa zaś zaledwie z IX w. Należałoby może w znalezisku wiślickim dopatrywać się, mocno zdeformowanego, czy to w wyniku budowy kościoła czy jakichś innych czynników, pierwotnie obiektu owalnego. Rzekomo oktogonalna forma, jest mocno problematyczna, a sami autorzy bywają też niekonsekwentni. Z. Wartołowska stwierdza bowiem, że była to prymitywna, prowizoryczna budowla nastawiona na chrzty pospieszne, z czym zgadza się nawet F. Dvorník¹⁴, czyż jednak w takim wypadku bawiono by się w wyszukaną ośmiokątną formę — śmiem wątpić. Co więcej, wspomniane już przez nas dwa tego rodzaju relikty z obszaru Moraw, choć datowane na 2 połowę IX w., czyli najogólniej okres działalności Cyryla i Metodego i tym samym mogące stanowić najbliższą pod względem chronologicznym i przestrzennym analogię do Wiślicy, swym niewyszukanym owalnym kształtem, nawiązują raczej do znacznie późniejszego znaleziska poznańskiego.

Postawić wreszcie należy pytanie, czy w przypadku misji, jeżeli zakładamy już możliwość działalności takiej nad górną Wisłą, a więc na terenach nie mających w tym zakresie do IX w. żadnych tradycji, budowano by trwale baptysteria. Jeżeli spojrzeć na ten problem od strony lepiej poznanych stosunków ruskich, czy choćby późniejszych pomorskich (a możemy dziś sądzić,

¹² Por. prace K. Józefowiczówny cytowane w przypisie 11, *passim*.

¹³ W. Antoniewicz, *Recenti scoperte d'arte preromanica...*, s. 8 i n.

¹⁴ Z. Wartołowska, *Wiślica — urbs famosissima in regno Lechitarum*, *Z otchłani wieków*, 34, 1968, z. 3, s. 186 i n.; te jże, *Dzieje Wiślicy w świetle odkryć archeologicznych...*, s. 38; F. Dvorník, *Byzantské mise...*, s. 345, przypis 16, nie wypowiada się on jednak co do chronologii misy, kościółek natomiast z braku jakichkolwiek wyznaczników chronologicznych, skłonny jest datować ogólnie na wiek X, opierając się na śladach tzw. techniki „opus spicatum” w jego architekturze oraz bliskiej analogii do rotundy ze Starego Miasta na Morawach. Te „podstawy chronologiczne” autora są nieprzekonywające, gdyż np. technika „opus spicatum” była stosowana od czasów antycznych aż po okres późnoromański, zob. R. Turek, *K otázce vlivu a tradic velkomoravské architektury v Čechach*, *Slovenská Archeologia*, 18, 1970, z. 1, s. 154.

że nie było w obrzędzie chrztu większych różnic między liturgią wschodnią i zachodnią¹⁵) odpowiedź będzie niestety negatywna. Na Rusi, jak donosi *Powieść doroczna*, celom tym służył np. w 988 r., Dniepr. Podobnie Bruno, widząc, że zabraknie wody dla chrztu tłumów, zgromadzonych przez władcę ruskiego, skierował ich do większego jeziora. Ze źródeł pomorskich dowiadujemy się natomiast o budowaniu przez misję biskupa Ottona bamberskiego, w latach 1124 - 1125, 1128, przenośnych drewnianych kadzi (*dolium*), wkopywanych dla łatwiejszego dostępu w ziemię¹⁶. Z ich liczby (w Pырzyczach były np. aż trzy takie „baptysteria”), domyślać się należy, że nie mogły wchodzić w rachubę obiekty trwałe. W tego typu misjach, gdzie chodziło głównie o pośpiech, z częstym uszczerbkiem dla rezultatów, nie było zresztą po temu warunków. Choć, co należy koniecznie podkreślić w wypadku misji pomorskiej, za aktem chrystianizacji kryło się polityczne poparcie Bolesława Krzywoustego oraz bezpośrednio nią zainteresowanego księcia zachodniopomorskiego Warcisława. Pomorze też z ideą chrześcijaństwa zetknęło się znacznie wcześniej. Tego wszystkiego niestety nie możemy powiedzieć o IX-wiecznej Małopolsce, gdyż sytuacja była tu diametralnie inna. Mamy też prawo sądzić, że misja Metodego lub jego uczniów nie cieszyła się poparciem Świętopelka I, skoro w latach 875 - 880, stanowiących jedynej odpowiedni moment dla poczynań misjonarskich, władca ten był w stosunku do krzewicieli liturgii słowiańskiej niechętnie czy wręcz wrogo usposobiony. Jedywym argumentem, który przemawiałby za możliwością zbudowania w Wiślicy w warunkach wczesnej chrystianizacji gipsowego baptysterium, jest dostępność tego surowca w najbliższej okolicy i łatwość jego użycia. Metodą archeologiczną nie stwierdzono jednak dotąd wykorzystywania tych złóż, pod jakąkolwiek postacią, przed wiekiem X w miejscowym budownictwie, co przekreśla i takie przypuszczenia.

Z jakiegokolwiek więc strony by nie spojrzeć na znalezisko misy chrzcielnej z Wiślicy, pozostaje ono kontrowersyjne. Najpoważniejsze jednak zastrzeżenie budzi wczesna datacja zabytku, nie znajdująca wcale tak pewnego, jak mogłoby się zdawać, oparcia w źródłach. Skłania to do ponownego rozpatrzenia jej podstaw chronologicznych uwzględniając rozmieszczenie na obszarze zachodniosłowiańskim naczyń na pustej nóżce.

¹⁵ T. Poklewski, *Próba krytyki nowszych poglądów na metodiańskie pochodzenie początków chrześcijaństwa na ziemiach Polski południowej*, w: *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. 5, Warszawa 1965, s. 415; J. Poulík, *Doklady o křesťanství v Mikulčovicích*, s. 140.

¹⁶ *Powieść minionych lat*, opr. F. Sielicki, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 293; *Z Damianiego żywota św. Romualda*, ed. A. Bielowski, MPH, t. 1 (reed.), Warszawa 1961, s. 328; *Herbordi dialogus de vita S. Ottonis episcopi Babenbergensis*, ed. J. Wikariak, C. Liman, MPH, N. S., t. VII/3 Warszawa 1974, Lib. II, c. 16, s. 88-89; *S. Ottonis episcopi babenbergensis vita Prieflingensis*, ed. J. Wikariak, C. Liman, MPH, t. VII, fasc. I, Ser. nov., Warszawa 1966, Lib. II, c. 13, s. 44; o samym obrzędzie chrztu z użyciem baptysterium patrz: Z. Sułowski, *Chryścianizacja Słowian*, Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 7, 1964, nr 3 (27), s. 32 i n.

Uwzględniając wszystkie znane znaleziska i przyjmując za podstawowe kryterium pustą nóżkę, można wśród nich wyodrębnić dwie odmiany. Pierwsza to pucharki z wyraźnie wyodrębnioną wysoką nóżką, jak np. okazy z Bonikowa, Bruszczewa, Orzeszkowa i prawdopodobnie, choć zachowane fragmenty są mało czytelne, z Tribsees oraz Neu Nieköhr, druga — misy. Do tej ostatniej odmiany zaliczyć można między innymi naczynia z Ośnicy, woj. Płock oraz z Mohelniczy na Morawach. Stan zachowania nie pozwala niestety na ściślejszą klasyfikację wszystkich znanych nam naczyń. Uznaliśmy jednak za stosowne uwzględnić również drugą odmianę, gdyż próbna rekonstrukcja interesującego nas naczynia z Wiślicy, wskazuje, że w rachubę może wchodzić forma zarówno pucharka jak i misy.

Skartografowanie znalezisk uzależniliśmy natomiast od ich chronologii, dzieląc je na dwie fazy. Faza pierwsza obejmuje znaleziska od początków wczesnego średniowiecza po połowę X w. druga natomiast od połowy X do XIII w. Podstawą ustalenia chronologii, która odgrywa tu dość istotną rolę, były publikacje materiałowe. Przypadki wątpliwe, co odnosi się głównie do fragmentarycznych znalezisk pojedynczych bez towarzyszącego im zespołu, odpowiednio uwypuklono. Najczęstszym kryterium, które w publikacjach służyło za wyznacznik chronologiczny była technika produkcji. Największą trudność sprawiają słabo czytelne znaleziska pojedyncze, tak jak w przypadku rzekomo ręcznie lepionego naczynia z Wiślicy. Brak górnej części nie pozwala na pewne zakwalifikowanie go do którejś z dwu faz, gdyż nie wiadomo, czy było to naczynie górami obtaczane, czy też nie. Brak też bliższych danych co do masy ceramicznej, wypału itp. Ponadto brak jakiegokolwiek zespołu towarzyszącego i przemieszanie warstw kulturowych na tym stanowisku czyni jego wczesną datację niepewną¹⁷.

Ten stosunkowo mało może precyzyjny podział, podyktowany był z jednej strony brakami w publikacjach, stąd nie zawsze można było ściślej określić chronologię. Z drugiej strony wynika on z przełomowego charakteru, jakim dla ziem polskich była połowa X w. tak w zakresie stosunków politycznych, jak i kulturalnych.

Z ziem zachodniosłowiańskich znamy ponad 40 stanowisk, gdzie znaleziono naczynia na pustej nóżce. Są to na obszarze Połabia:

- 1) Dabrun, Kr. Wittenberg, 4 fragmenty z fazy I (VIII-X w.)¹⁸,
- 2) „Grodisch” k. Wiesenau, Kr. Eisenhüttenstadt, 1 fragment z fazy I (VI - VII w.)¹⁹,
- 3) Lipsk, stan. Matthäikirchhof, 1 fragment z fazy I²⁰,

¹⁷ Por. poważne zastrzeżenia W. Hensla, *Archeologia i prahistoria*, s. 322.

¹⁸ Hj. Brachmann, *Slawische Pokale aus dem Gebiet der Deutschen DR, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg*, Jahr. 1964 (wyd. 1965), s. 265 - 270, ryc. 133: f, i, k, l.

¹⁹ D.-W. Buck, H. Geisler, *Ausgrabungen auf dem älterlawischen Burgwall „Grodisch” bei Wiesenau, Kr. Eisenhüttestadt, im Jahre 1970*, *Ausgrabungen und Funde*, 16, 1971, z. 3, s. 150, 154, ryc. 7: a.

²⁰ L. Langhammer, *Die Keramik des 9. bis 12. Jahrhunderts im Gelände der Burg*

- 4) Liepen, Kr. Rostock, 1 fragment z fazy I (VII - VIII w.)²¹,
- 5) Lunow, Kr. Eberswalde, 1 fragment przypuszczalnie z fazy II²²,
- 6) Lübs, Kr. Zerbst, 1 fragment z fazy I²³,
- 7) Nauberg, Kr. Grimma, 1 fragment przypuszczalnie z fazy II²⁴,
- 8) Neu Nieköhr, Kr. Teterow, 1 fragment przypuszczalnie z fazy II²⁵,
- 9) Oderberg, Kr. Eberswalde, 1 fragment przypuszczalnie z fazy I²⁶,
- 10) Tribsees, Kr. Stralsund, 1 fragment przypuszczalnie z fazy II²⁷,
- 11) Welsleben, Kr. Schönebeck, 1 fragment z fazy I (VIII - X w.)²⁸;

z terenu Polski:

- 12) Biskupin, woj. bydgoskie, st. 4: 8 fragmentów, st. 15A: 4 fragmenty, wszystkie z fazy I (VIII w.); st. 6: 1 fragment z fazy II (2 poł. X - XI w.)²⁹,
- 13) Jezioro Bnińskie, woj. poznańskie, 1 cały pucharek z fazy II³⁰,
- 14) Bonikowo, woj. leszczyńskie, 1 cały pucharek i 3 fragmenty z fazy I³¹
- 15) Bruszczewo, woj. leszczyńskie, 1 cały pucharek z fazy I³²,
- 16) Bulkowo, woj. płockie, 1 cały pucharek z fazy II³³,
- 17) Czeladź Wielka, woj. leszczyńskie, kilka fragmentów z obu faz³⁴,
- 18) Drawsko Pomorskie, woj. koszalińskie, st. 1, 1 fragment z fazy I³⁵

Leipzig, Forschungen zur Vor- und Frühgeschichte, nr 4, Stadtkernforschung in Leipzig, cz. I, 1960, s. 88 - 9, 100 - 1; Hj. Brachmann; *Slawische Pokale...*, s. 269.

²¹ Hj. Brachmann, *Slawische Pokale...*, s. 268, 270, ryc. 133: c

²² Ibidem, s. 268, ryc. 133: m

²³ Ibidem, s. 267 - 8, ryc. 133: c.

²⁴ Ibidem, s. 269, ryc. 133: h.

²⁵ Ibidem, s. 268, ryc. 133: e.

²⁶ Ibidem, s. 268, ryc. 133: g.

²⁷ Ibidem, s. 268, ryc. 133: a, 134.

²⁸ Ibidem, s. 268 - 9, ryc. 133: d.

²⁹ W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 1, Poznań 1950, s. 49; J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach*, Poznań 1961, s. 17, przypis. 70.

³⁰ J. Fogel, *Badania podwodne stanowisk archeologicznych na Jeziorze Bnińskim, pow. Śrem*, Wiadomości Archeologiczne, 35, 1970, z. 3, s. 415 - 17, ryc. 1: c.

³¹ Z. Hołowińska, *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Bonikowie w pow. kościańskim*, Poznań 1956, s. 55, ryc. 7: b, f, i; W. Hensel, *Polska przed tysiącem lat*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1967, ryc. 46.

³² S. Jasnosz, *Wstępne badania wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Bruszczewie w pow. kościańskim*, Przegląd Archeologiczny, 16 (38), 1963 (wyd. 1964), s. 169, ryc. 7.

³³ K. Musianowicz, *Materiały i problematyka lokalnych grup wczesnośredniowiecznej ceramiki Podlasia*, Światowit, 24, 1962, s. 606 - 7.

³⁴ J. Łodowski, *Prace wykopaliskowe na terenie wczesnośredniowiecznej osady koło Czeladzi Wielkiej, pow. Góra, w 1964 roku*, Sprawozdania Archeologiczne, 18, 1966, s. 247, ryc. 1: 2; tenże; *Sądowel we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1972, s. 20, 41, 135, ryc. 20: 6.

³⁵ J. Olczak, K. Siuchniński, *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodzowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. 1, Poznań 1966, s. 24, ryc. 13: j.

- 19) Drohiczyn, woj. białostockie, kilka fragmentów z samego miasta i okolicy z fazy II (XII - XIII w.)³⁶,
- 20) Kamionka Nadbużna, woj. ostrołęskie, kilka fragmentów z fazy II (połowa XII w.)³⁷,
- 21) Klenica, woj. zielonogórskie, dwa fragmenty z fazy I (VII - VIII w.)³⁸,
- 22) Komorowo, woj. elbląskie, 1 fragment z fazy I (IX - X w.)³⁹,
- 23) Łąd, woj. konińskie, 1 fragment z fazy I⁴⁰,
- 24) Łęczycza, woj. płockie, 1 fragment z fazy II (XII - XIII w.)⁴¹,
- 25) Łodygowo Małe, woj. elbląskie, 1 fragment z fazy I⁴²,
- 26) Nowa Wieś, woj. elbląskie, 1 fragment z fazy II⁴³,
- 27) Orzeszkowo, woj. poznańskie, 1 cały pucharek z fazy I (IX - X w.)⁴⁴,
- 28) Ośnica, woj. płockie, 1 cała misa z fazy II⁴⁵,
- 29) Popęszyce, woj. zielonogórskie, 1 fragment pucharka z fazy I (VII - VIII w.)⁴⁶,
- 30) Poznań (katedra), kilka fragmentów z fazy I (IX/X w.) oraz kilka fragmentów z początków fazy II⁴⁷,
- 31) Radacz, woj. koszalińskie, st. 1, 1 fragment z fazy I⁴⁸,
- 32) Radoszki, woj. toruńskie, 1 fragment z fazy II⁴⁹,

³⁶ K. Musianowicz, *Materiały...*, s. 592, 606 - 7; teŝże; *Drohiczyn we wczesnym średniowieczu*, *Materiały Wczesnośredniowieczne*, 6, 1969, s. 139, 145 - 6, tab. 11: 11, 18; 30: 8.

³⁷ L. Rauhut, *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznej osady produkcyjnej we wsi Kamionka Nadbużna, pow. Ostrów Mazowiecka w 1956 r.*, *Wiadomości Archeologiczne*, 24, 1957, s. 335; K. Musianowicz, *Materiały...*, s. 604.

³⁸ E. Petersen, *Der Burgwall von Kleinitz, Kr. Grünberg, Altshlesien*, 7, 1937, z. 1, s. 64, 66, ryc. 21, 22.

³⁹ W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1930, s. 88 - 90.

⁴⁰ J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953, s. 75 oraz informacja doc. dra A. Wędzkiego.

⁴¹ L. Gabałówna, *Ceramika z XII i XIII w. z grodziska łęczyckiego*, *Studia Wczesnośredniowieczne*, 3, 1955, s. 319.

⁴² W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, s. 88 - 90, ryc. 89.

⁴³ *Ibidem*, s. 88 - 90, ryc. 88.

⁴⁴ W. Hensel, Z. Hilczer-Kurnatowska, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 4, Wrocław 1972, s. 278 - 9, ryc. 163.

⁴⁵ K. Musianowicz, *Wczesnohistoryczny puchar na pustej nóżce z Ośnicy, pow. Płock*, *Sprawozdania PMA w Warszawie*, 3, 1950, s. 119 - 22.

⁴⁶ M. Jahn, *Der Burgwall von Poppshütz, Kr. Freystadt, Altshlesien*, 7, 1937, z. 1, s. 95

⁴⁷ Z. Pieczyński, *Wczesnośredniowieczne puchary gliniane odkryte podczas badań w katedrze poznańskiej*, *Wiadomości Archeologiczne*, 23, 1956, z. 3, s. 271 - 3; tenŝe, *Materiały z warstw przedsakralnych odsoniętych w katedrze poznańskiej w latach 1951 - 1956*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, 13, 1962, s. 257, 260 - 61, ryc. 20: 4, 35: 2, 3.

⁴⁸ J. Olezak, K. Siuchniński, *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. 3, Poznań 1970, s. 111, ryc. 76: a.

⁴⁹ K. Musianowicz, *Wczesnohistoryczny puchar...*, s. 119 i n.

- 33) Silma, woj. olsztyńskie, 4 fragmenty z fazy I (VII - IX w.)⁵⁰,
 34) Stare Drawsko, woj. koszalińskie, 1 fragment z fazy I⁵¹,
 35) Wiślica, woj. kieleckie,
 36) Wolin, woj. szczecińskie, 1 fragment z fazy I⁵²,
 37) Wszemirów, woj. wrocławskie, 1 fragment przypuszczalnie z fazy I⁵³,
 38) Wrocław, 1 fragment z fazy II (połowa XIII w.)⁵⁴,
 39) Wyrzysk, woj. pilskie, 1 fragment z fazy II⁵⁵,
 40) Żnin, woj. bydgoskie, st. 1 fragment z fazy I (VI/VII - VIII w.)⁵⁶,
 40A) Cedynia, woj. szczecińskie, 1 fragment z wału grodu, faza II^{56A},
 z terenu Czechosłowacji:
 41) Černěvce, Okr. Roudnice, 1 fragment misy z fazy I⁵⁷.
 42) Mohelnice, Okr. Šumperk, 1 fragment misy z fazy II (XII w.)⁵⁸.
 43) Nové Zámky, Okr. Komarno, 2 pucharki z fazy I⁵⁹.

Idąc za sugestiami H. Brachmanna, który opublikował większość tych naczyń z obszaru Połabia (NRD) i poświęcił im nieco szerszych uwag, wyeliminowaliśmy z rozważań egzemplarze wątpliwe, jak np. naczynie z Bad Köstritz, Kr. Gera, uznawane niesłusznie przez L. Niederlego za formę słowiańską oraz okaz z Alt Ruppın, któremu W. Bartelt i K. Wasse⁶⁰, nadali złą rekonstrukcję. Staraliśmy się jednak w miarę możliwości form tych ze-

⁵⁰ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, s. 88 - 90, ryc. 86, 87.

⁵¹ H. Janocha, *Badania archeologiczno-architektoniczne na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Starym Drawsku, pow. Szczecinek, st. 1, w 1967 r.*, Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych na terenie województwa koszalińskiego w latach 1967 - 1968, Koszalin 1969, s. 158 - 9, 160, ryc. 5: e.

⁵² W. Łęga, op. cit., s. 88 - 90; Z. Pieczyński, *Wczesnośredniowieczne puchary gliniane...*, s. 273.

⁵³ J. Lodowski, *Sądowel we wczesnym średniowieczu...*, s. 136, 193.

⁵⁴ J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu*, cz. 2, Wrocław 1970, s. 300 - 1, ryc. 85: 5.

⁵⁵ W. Łęga, op. cit., s. 88 - 90; K. Musianowicz, *Wczesnohistoryczny puchar na pustej nóżce...*, s. 119 i n.

⁵⁶ Z. Rajewski, *O wczesnośredniowiecznym Żninie*, *Wiadomości Archeologiczne*, 26, 1959 - 1960, z. 3/4, s. 233.

^{56A} W. Filipowiak, *Cedynia w czasach Mieszka I*, Szczecin 1966, s. 54, ryc. 29.

⁵⁷ Z. Váňa, *Misy v západoslovanské keramice*, *Památky Archeologické*, 49, 1958, z. 1, s. 238 - 9, ryc. 38: 4.

⁵⁸ V. Goš, *Nález mísy na nožce v Mohelnici*, *Archeologické Rozhledy*, 22, 1970, z. 4, s. 471 - 2, ryc. 1.

⁵⁹ Z. Čilinska, *Výskum slovansko-avarského pohrebiska v Nových Zámkoch*, *Archeologické Rozhledy*, 16, 1964, z. 3, s. 375; tejże, *Slawisch-awarisches Gräberfeld in Nové Zámky*, Bratislava 1966, s. 27, tab. XXIX, grób nr 116, ryc. 3.

⁶⁰ H. Brachmann, *Slawische Pokale...*, s. 268, 269, okaz z Bad Köstritz uważano dotąd za formę słowiańską (L. Niederle, *Slovanské starožitnosti*, t. 3, *Život stárych Slovanů*, cz. 1, Praha 1921, s. 241, ryc. 54), podobnie okaz z Alt Ruppın (W. Bartelt, K. Waase, *Die Burgwälle des Ruppiner Kreises*, Würzburg 1910, s. 13, ryc. VI: 15; W. Łęga, op. cit., s. 88 - 9).

brać jak najwięcej, choć pewna ich ilość jest, zapewne ze względu na brak publikacji materiałowych niektórych stanowisk, nieznaną szerszemu ogółowi.

Poza pucharkiem o nie sprecyzowanej bliżej przynależności kulturowej z Krakowa, o którym wspomina między innymi W. Łęga⁶¹, znajdującym się niegdyś w zbiorach Akademii Umiejętności, Małopolska we wczesnym średniowieczu, z pominięciem naczynia wiślickiego nie zna ich w ogóle. Poświadczają to również w nowszych pracach znawcy problematyki małopolskiej R. Jamka i A. Żaki⁶². Niepewna jest też sprawa dwóch innych znalezisk z Gdańska i Kruszwicy. W przypadku Gdańska chodzi raczej o pucharek na pełnej nóżce, formę jeszcze rzadszą we wczesnośredniowiecznych materiałach z obszaru Słowiańszczyzny zachodniej (kilka takich okazów dostarczyły właśnie badania w tym ośrodku⁶³).

Naczyniom na pustej nóżce poświęcano wielokrotnie uwagę na marginesie różnych opracowań. Uznać je należy za wytwory wymagające, szczególnie w okresie nieznamomości techniki toczenia na kole, dużych umiejętności garncarskich, a tym samym za produkty luksusowe, używane jako naczynia stołowe. Warto zwrócić uwagę, że jeden z takich pucharków, choć naturalnie nie da się powiedzieć o jego tworzywle, przedstawiony jest na ilustracji Kodeksu Wolfenbüttelskiego z około 1000 r. z wyobrażeniem uczty u księcia czeskiego Bolesława I (929-967). Ich ekskluzywny charakter znajduje potwierdzenie w fakcie, że około 70% wszystkich znanych dotąd okazów, wystąpiło na stanowiskach reprezentujących stosunkowo wysoki poziom rozwoju gospodarczego, odnosi się to głównie do znalezisk starszych, z fazy I. Wspomnieć wreszcie należy również o ich drewnianych odpowiednikach, jeden taki znamy, między innymi, z warstw datowanych na X - XI w. z Opolą⁶⁴.

Naczynia na pustej nóżce, znane już w neolicie (szczególnie licznie wy-

⁶¹ W. Łęga, op. cit., s. 89, przypuszczalnie o tym naczyniu pisze: R. Jamka, *Kraków w pradziejach*, t. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. 266 - 7 gdzie uznaje je za neolityczne (tu też dalsza literatura).

⁶² A. Żaki, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, wyd. 1 Kraków, 1971, s. 29; tenże, *Archeologia Małopolski...*, wyd. 2, s. 189; R. Jamka, *Początki głównych miast wczesnośredniowiecznych w Polsce południowej*, cz. II, s. 117; pojawiają się tu one dopiero w średniowieczu, m. in. 3 fragmenty znane są ze stan. 1 w Nowej Hucie, por.: R. Hachulska-Ledwoś, *Materiały średniowieczne z Krakowa — Nowej Huty, stan 1 (Mogila, Rejon Szpital — Centrum)*, *Materiały Archeologiczne*, 13, 1972, s. 174 - 5, tab. VII: 5.

⁶³ B. Lepówna, *Garncarstwo gdańskie w X - XII w.*, w: *Gdańsk wczesnośredniowieczny*, t. 7, Gdańsk 1968, s. 42 - 43; tejże, *Z badań nad ceramiką w grodzie gdańskim w X - XIII wieku*, *Pomorania Antiqua*, 3, 1971, s. 286 - 7; o te formy pucharków chodzi prawdopodobnie we wcześniejszych sprawozdaniach M. i W. Chmielewskich, *Prace wykopaliskowe na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Gdańsku w roku 1949*, *Z otchłani wieków*, 19, 1950, z. 5/6, s. 77. Według informacji mgra W. Dzieduszyckiego pucharki znalezione zostały także na stanowiskach 4, 4a w Kruszwicy i są one datowane na XI w.

⁶⁴ B. Gediga, *Wyniki badań na Ostrówku w Opolu w latach 1964 i 1965*, *Sprawozdania Archeologiczne*, 19, 1968, s. 280.

stępują w kulturze lendzielskiej) na szerszą skalę pojawiają się jednak dopiero w epokach późniejszych, głównie w okresie rzymskim⁶⁵. W formach z tego okresu doszukuje się dziś powszechnie ich genezy w dobie wczesnośredniowiecznej. Sprawą jednak, na którą należałoby zwrócić baczniejszą uwagę, to kwestia ich genezy jako naczyń europejskich w ogóle. Czy mianowicie nie są one naśladownictwem ekskluzywnych form antycznych z kręgów kultury śródziemnomorskiej, późniejsze zaś — rzymskich „terra sigillata”. Wśród typów tej ostatniej grupy napotyka się dość często element pustej nóżki⁶⁶.

J. Kostrzewskiemu pucharki posłużyły za jeden z dowodów ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach. Z kolei na obszarze Czechosłowacji, gdzie znane są tylko we wczesnym średniowieczu formy ze słabo wyodrębnioną pustą nóżką, uważa się je za rezultat przeżywania się kultury prowincjonalnorzymskiej⁶⁷. Okazy z wyraźnie wyodrębnioną pustą nóżką występują tu niezwykle rzadko. Z fazy I znamy zaledwie dwa znaleziska, pucharki z VI - VII w. z cmentarzyska awarsko-słowiańskiego w Nowych Zamkach, które ze względu na wczesną chronologię i z braku w tym rejonie form zbliżonych, zaliczyć należy do kręgu oddziaływań południowych i przeżywania się pewnych tradycji rzymskich, choć są to niewątpliwie, podobnie jak inna ceramika z tego stanowiska, wytwory słowiańskie. Drugie znalezisko to misa z miejscowości Černevece (płn.-zach. Czechy), rezultat z kolei, jak słusznie sądzi Z. Váňa, oddziaływań północnych, najprawdopodobniej nadłabskich. Tym samym kręgom przypisuje się również misę z Mohelnicy, wytwór zresztą dość późny, bo pochodzący dopiero z XII w.

W większych nieco ilościach naczynia na pustej nóżce pojawiają się na ziemiach dzisiejszej Czechosłowacji dopiero w średniowieczu — poczynając od początków XIV w. Szczególną zaś sławę zdobyły w owym czasie puchary z Brna i Lostic koło Ołomuńca⁶⁸.

⁶⁵ O pradziejowych znaleziskach pucharków por.: J. Kostrzewski, *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. 3, Wrocław—Warszawa 1955, s. 36 - 7; 105 - 106, 247 - 8; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, wyd. II, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 75, 105, 139, 157, 158, 165, 170, 175, 288; formy unietyckie omówił: I. Hásek, *Starounětické mísy na duté nožce*, Časopis Národního Musea, 134, 1965, nr 3, s. 139 - 54.

⁶⁶ H.-J. Keller, *Zur Sigillata-Töpferei von Westerndorf*, Bayerische Vorgeschichtsblätter, 26, 1961, z. 2, s. 165 i n.; ryc. 14 - 15, typ ten znany jest również z ziem polskich, por. ibidem — mapa nr 1.; odnośnie do genezy wczesnośredniowiecznych pucharków, por.: J. Eisner, *Rukovět slovanské archeologie*, Praha 1966, s. 244 - 5; Z. Váňa, *Mísy v západoslovanské keramice...*, s. 230, 238 - 9; Hj. Brachmann, *Slawische Pokale...*, s. 267, 270; J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach...*, s. 15 - 17 i to samo w j. niem.: *Zur Frage der Siedlungstetigkeit in der Urgeschichte Polens von der Mitte des II. Jahrtausends v. u. Z. bis zum frühen Mittelalter*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 17 - 18.

⁶⁷ V. Hrubý, *Keramika antických tvarů v době velkomoravské*, Časopis Moravského Musea, 50, 1965, s. 52

⁶⁸ Por. V. Nekuda, K. Reichterová, *Středověká keramika v Čechách a na Moravě*, Brno 1968, s. 55 - 6, 119, 124 - 5, 135, 150 - 9.

Uderza szczególnie brak tych naczyń w okresie wczesnośredniowiecznym na obszarze Rusi, choć w okresach wcześniejszych należą one tu do dość częstych znalezisk. Występują natomiast na obszarach Słowiańszczyzny południowej, znane są również we wczesnośredniowiecznej kulturze germańskiej, jak i w okresie rzymskim na ziemiach dawnych Prusów⁶⁹. Jak z tego wynika, trudno przypisywać je wyłącznie Słowianom. Wysunięta swego czasu przez W. Łęgę hipoteza, że wykształciły się one najwcześniej na pograniczu pomorsko-pruskim, oparta na stosunkowo niewielkiej ilości znalezisk, nie wytrzymuje krytyki, próbował ją też już przed laty podważyć J. Antoniewicz⁷⁰. Istnieje wokół nich sporo spraw niejasnych. Uwidocznia się to, między innymi, w braku zdecydowania, gdy idzie o zakwalifikowanie ich do odpowiednich grup kulturowych w okresie wczesnego średniowiecza. J. Kostrzewski np. pierwotnie widział w nich długotrwałą formę ogólnopolską, wspólną dla grupy północnej i południowej, a utrzymującą się od VIII do XII/XIII w. Nieco później uznawał je z kolei za element kulturowy charakterystyczny dla grupy północnej kultury prapolskiej w okresie przedpiastowskim czy nawet jeden z jej wyznaczników⁷¹. Z poglądem tym w żadnej mierze nie można się zgodzić, jeżeli za podstawę weźmie się rozprzestrzenienie najstarszych okazów znanych dotąd z fazy I, czyli sprzed połowy X w. Poza trzema z pogranicza pomorsko-pruskiego i takiej samej liczby ze środkowego Pomorza, pozostałe grupują się głównie na obszarze Wielkopolski i jej peryferiach, z wyraźną tendencją do przesuwania się ku zachodowi i południowi. Drugie większe skupisko znajdujemy nad środkową Łabą (Dabrun, Lipsk, Lübs, Welsleben). Pozostałe, z pewnym jeszcze wyjątkiem, które stanowi niewielkie zgrupowanie na wschód od Rostocku, nie tworzą wyraźniejszych skupisk. W tym ostatnim skupisku jednak tylko fragment z Liepen można z całą pewnością zaliczyć do fazy I, dwa zaś pozostałe z Neu Nieköhr i Tribsees należą już przypuszczalnie do fazy II.

H. Brachmann tłumaczył występowanie tych naczyń na północy i w rejonie środkowonadłabskim wzajemnymi powiązaniem kulturowymi i historycznymi tych obszarów we wczesnym średniowieczu⁷², w czym przyznać

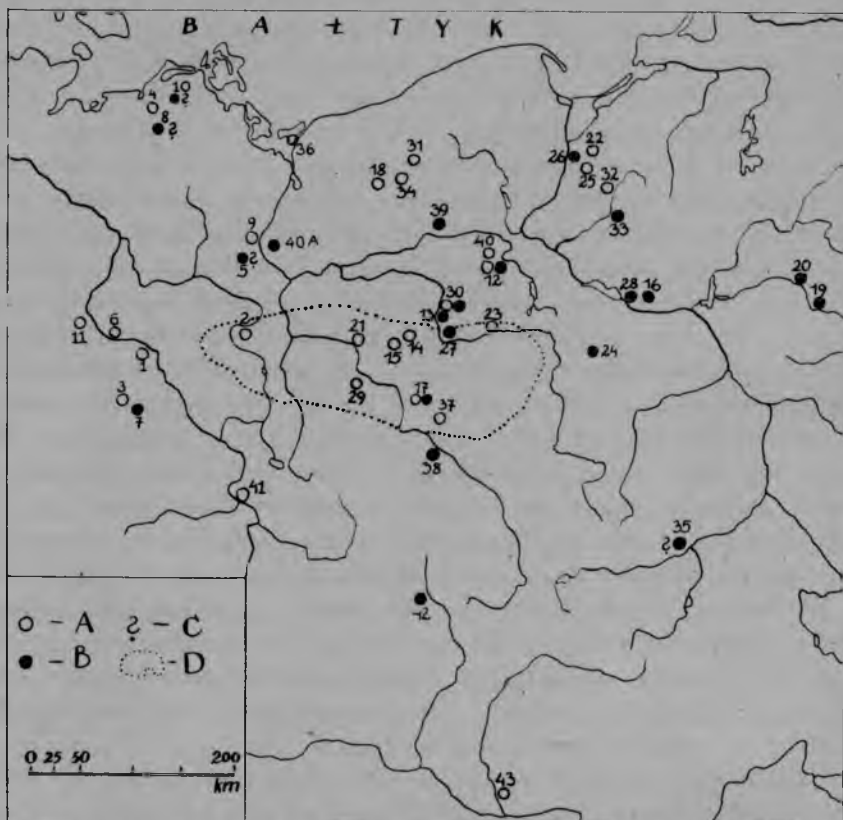
⁶⁹ J. Eisner, *Rukovět...*, s. 244 - 5 (tu dalsza literatura); por. też jedno z ostatnich znalezisk pucharka germańskiego na pograniczu słowiańskim: H. Arndt, A. Hollnagel, *Neuefrühgeschichtliche Funde aus der Altstadt von Perleberg*, Ausgrabungen und Funde. Nachrichtenblatt für Ur- und Frühgeschichte, 11, 1966, z. 4, s. 231; pucharki znane są również w X - XIV w. na obszarze dzisiejszej Rumunii, gdzie uważa się je za rezultat wpływów bizantyjskich, por.: C. Nicolescu, *Moștenirea artei bizantine în România*, București 1971, s. 30 - 43 oraz w okresie pradziejowym i w początkach wczesnego średniowiecza u Prusów: J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VIII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 417, 448, ryc. 200: K; 228: a, f; 253: d.

⁷⁰ J. Antoniewicz, *Příspěvek k problému vlivů západních Slovanů na hrnčičství Prusů*, Vznik a počátky Slovanů, 2, 1958, s. 220.

⁷¹ J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, wyd. 3, Warszawa 1962, s. 237; inaczej w: J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, s. 310.

⁷² H. Brachmann, *Slawische Pokale...*, s. 270

mu należy niewątpliwie rację. Głównych jednak rejonów wytwórczych dozukiwać się musimy na obszarze środkowonadłabskim, a w szczególności w południowo-zachodniej Wielkopolsce. Stąd pochodzą też najstarsze okazy. Dalsze znaleziska w tym rejonie, mogą rozstrzygnąć czy mają one związek z zasięgiem we wczesnym średniowieczu tzw. strefy dolnośląsko-dolno-



Ryc. 1. Występowanie naczyń na pustej nóżce datowanych na wczesne średniowiecze na Słowiańszczyźnie zachodniej

A — okazy datowane na okres do połowy X w., B — okazy datowane od połowy X w. do XIII w., C — okazy o chronologii niepewnej, D — zasięg strefy kulturowej dolnośląsko-dolnołużycko-południowowielkopolskiej (według Z. Kurnatowskiej)

Fig. 1. Disposition des vases à pied vide, datant du haut Moyen Age, dans les pays slaves de l'ouest

A — Spécimens datant d'avant le milieu du X^e siècle; B — Spécimens datant de la période comprenant la seconde moitié du X^e et allant jusqu'au XIII^e siècle; C — Spécimens à chronologie incertaine; D — Etendue de la zone culturelle dite de Basse-Silésie, de Basse-Lusace, de la partie sud de la Grande Pologne (d'après Z. Kurnatowska)

łużycko-południowowielkopolskiej, charakteryzującej się wspólnymi cechami rozwoju kulturowego. Ostatnie badania Z. Kurnatowskiej wykazały, że była to strefa w stosunku do rejonów ościennych najbardziej zaawansowana w rozwoju, a jej pewna unifikacja, obok przesłanek natury archeologicznej,

znajduje również swoje uwarunkowanie w dawnej bliskiej wspólnocie językowej tego obszaru⁷³. Na związek naczyń na pustej nóżce z tą strefą wskazywałoby przynajmniej ich aktualne rozprzestrzenienie. Z tego obszaru znajomość ich mogła rozprzestrzeniać się następnie w kierunku północnym, czego dowodziłyby znaleziska z Poznania, Biskupina i może Żnina, choć jedyny fragment z tego ostatniego stanowiska jest stosunkowo wcześniej datowany, a następnie wzdłuż Wisły (okazy z pogranicza pomorsko-pruskiego) jeśli te nie są wytworem opartym na wcześniejszej miejscowej tradycji; podobnie po lini Odry (Lunow, Oderberg, Wolin). W okresie zaś nieco późniejszym również linią Wisły w kierunku wschodnim (Bulkowo, Ośnica, Drohiczyn, Kamionka Nadbużna). Brak tego typu naczyń, jak podkreślano to już wielokrotnie, w ciągu całego wczesnego średniowiecza na terytorium Małopolski, jest kolejnym dowodem pewnej odrębności kulturowej tego obszaru, jak i braku szerszych powiązań z północą kraju. Częściowo, przynajmniej do końca X w. uwarunkowane to było dziejami politycznymi tego regionu. Wislica oddalona jest od najbliższego, a zarazem największego skupiska wielkopolskiego, o około 300 km w linii prostej, stąd nawet możliwość eksportu przy braku innych powiązań do końca X w. (choć możliwość taką zakładał R. Jamka, sugerując się między innymi wysoce hipotetycznymi znaleziskami archeologicznymi na Wawelu z rzekomo tzw. kręgu „gnieźnińskiego”⁷⁴), wydaje się na obecnym etapie dyskusji mało prawdopodobne. Z tych samych względów odpada też interpretacja naczynia wiślickiego jako wytworu wędrownych garncarzy, choć w zasadzie o ich działalności niewiele dziś poza hipotezami możemy powiedzieć. Naczynie wiślickie można zatem datować na okres nie wcześniejszy niż 2 połowa X w.

Zreasumujmy zatem pokrótce wnioski, jakie nasuwają się z powyższych rozważań.

Po pierwsze, źródła pisane (*Żywot Metodego*) nie mogą być podstawą do patrywania się w Małopolsce silnych wpływów liturgii słowiańskiej w IX w. nie wynika z nich również stołeczny charakter ośrodka wiślickiego. Nadrzędnej roli Wiślicy w systemie plemiennym przeczą również dane natury archeologicznej, które wskazują raczej na XI w. i okres rozdrobnienia feudalnego jako apogeum jej rozwoju.

Po drugie, fragmentaryczny stan zachowania baptysterium nie pozwala nawet drogą analogii na ściślejsze określenie jego chronologii. Na etapie wczesnej, pospiesznej misji, tego typu trwałych budowli zazwyczaj nie sto-

⁷³ Z. Kurnatowska, *Ze studiów nad różnicowaniem terytorialnym kultury pra-polskiej*, *Archeologia Polski*, 16, 1971, z. 1/2, s. 419 - 28.

⁷⁴ R. Jamka, *Początki głównych miast wczesnośredniowiecznych w Polsce południowej w świetle badań archeologicznych*, cz. I: Kraków, Kraków 1971, s. 57 - 63. swoje spostrzeżenia opiera na znalezieniu na Wawelu w tzw. wikaryjskiej strefie osadniczej, 1 ostrogi i 1 fragmentu naczynia, które rzekomo nawiązują do znalezisk wielkopolskich, a datowanych na przełom IX i X w. (choć nie wyklucza również dotarcia ich w okresie późniejszym — s. 62).

sowano. Im bardziej zatem cofać będziemy wstecz chronologię baptysterium, tym mniej pewny wydawać się będzie jej kultuowy charakter.

Po trzecie, błędne z metodycznego punktu widzenia jest datowanie misy na podstawie jednej niewielkiej części naczynia, którego fragmentaryczność nie pozwala nawet na odczytanie cech, jakimi zwykle się kierować przy określaniu chronologii ceramiki.

Po czwarte, wczesnemu datowaniu naczynia wiślickiego przeczy brak wczesnośredniowiecznych zbliżonych form z obszaru Małopolski, gdzie typ ten pojawia się dopiero w średniowieczu (Kraków-Nowa Huta). Najstarsze formy naczyń na pustej nóżce z początkowych faz wczesnego średniowiecza, znane są z obszaru południowej Wielkopolski i znad środkowej Łaby. Tam też należy się doszukiwać ich centrów wytwórczych. Na pozostałe obszary rozprzestrzeniają się one dopiero wraz z unifikacją kulturową ziem polskich od 2 połowy X w.

Po piąte, jako *terminus a quo* powstania misy wiślickiej można postawić dopiero 2 połowę X w. Można by więc dopiero rozważać jej ewentualny związek z chrystianizacją za czasów przynależności Małopolski do Czech, skoro jednak i o tym okresie poza przesłankami natury ogólnej nic bliższego nie wiadomo; bardziej pewne wydają się koneksje z okresem chrystianizacji za Piastów, na przełomie X/XI w.

W każdym bądź razie przyjmując połowę X w. jako *terminus a quo* jej powstania, nie stajemy wobec niemożności uzgodnienia mocno kłójących się ze sobą przesłanek historycznych i archeologicznych, jak to się dzieje w przypadku datowania budowli na okres wcześniejszy.

REMARQUES SUR LES BASES CHRONOLOGIQUES DES FONTS BAPTISMAUX DE WIŚLICA

par

JAN LEŚNY (Poznań)

Résumé

Vers la fin des années cinquante de notre siècle on a découvert à Wiślica (Petite Pologne), des fonts baptismaux formés de grosses mottes de plâtre et une petite église bâtie juste au-dessus de ces fonts, avec une abside en hémicycle allongé. On croit souvent que ces deux monuments du passé sont des traces de l'influence de la liturgie slave, qui au cours de la seconde moitié du IX^e siècle, pénétrait dans ces lieux en venant du territoire de la Grande Moravie. Ce baptistère serait une preuve directe de l'activité d'une mission slave dans les territoires sud de la Pologne. Les monuments de Wiślica ont éveillé un vif intérêt et jusqu'au moment actuel, la littérature consacrée à ce sujet est déjà assez riche et nombreuse. Les opinions sur l'interprétation de ces objets et surtout de leur chronologie diffèrent sensiblement. Quelques spécialistes, les moins nombreux, il faut dire — voient dans ces monuments du passé des traces de l'influence des missions venues du sud pendant la seconde moitié du IX^e siècle (Z. Wartolowska, W. Antoniewicz). D'autres refusent au bassin de Wiślica tout caractère sacré (A. Tomaszewski, Z. Świechowski, W. Hensel), d'autres encore sont d'avis qu'on est en face d'une con-

struction datant de la fin du X^e ou du début du XI^e siècle (K. Józefowiczówna, R. Jamka). Cette multitude d'opinions diverses et assez peu précises résulte de l'absence de tout fondement chronologique de caractère archéologique portant sur le sujet, et du caractère du poste où l'on voit des traces du déplacement des couches culturelles. L'unique élément qui contribue à la datation du baptistère est un fragment d'une coupe à pied vide, trouvé dans le podium d'argile à côté du baptistère. Ce genre de vases n'apparaît que de façon sporadique parmi les monuments du haut Moyen Age dans les territoires slaves de l'ouest. Nous avons entrepris l'essai de comparer les formes connues des objets de ce genre provenant des territoires slaves ouest, pour en tirer quelques conclusions sur la chronologie du bassin de Wisłica. On a pris en considération tous les vases connus dans les publications, adoptant le pied vide comme élément distinctif essentiel. On a trouvé des vases à pied vide dans 43 sites, dont 11 sont situés dans le bassin de l'Elbe, 29 dans le territoire de la Pologne du haut Moyen Age et 3 dans le territoire de la Tchécoslovaquie actuelle. Tous ces vases ont été divisés en deux phases, conformément à leur chronologie. La phase I comprend les objets datant de la période entre le début du haut Moyen Age et le milieu du X^e siècle, la phase II — depuis le milieu du X^e siècle et jusqu'au XIII^e. Il a été établi que — exception faite de la coupe de Wisłica — ce type de vase est complètement inconnu en Petite Pologne du haut Moyen Age; il n'y apparaît que plus tard, au Moyen Age (Cracovie, Nowa Huta). Les spécimens les plus anciens, provenant du VII^e - VIII^e siècle, ont été trouvés au centre et dans la partie sud de la Grande Pologne, ou ils sont assez nombreux, et aussi dans le bassin de la moyenne Elbe. Quant à la Grande Pologne, en toute probabilité, au fur et à mesure de l'unification culturelle des territoires polonais, commencée au cours de la seconde moitié du X^e et au début du XI^e siècle par la dynastie des Piasts tendant à unir sous leur domination les terres entre les Carpates et la Baltique, les vases à pied vide envahissent des larges étendues du pays surtout au nord et à l'est.

Wisłica se trouve, à vol d'oiseau, à 300 km de la concentration la plus proche de ces fragments de vases à pied vide, ce qui diminue sensiblement la valeur de l'argument essentiel en faveur de la chronologie très ancienne (IX^e siècle) des fonts baptismaux de Wisłica. Les spécimens archéologiques découverts prouvent que Wisłica ne jouait pas un rôle important dans l'existence de la tribu des Vislanes. Son développement ne date que du XI^e siècle, surtout de la période de la désintégration féodale (XII^e siècle). Il est aussi difficile de trouver dans les sources, dont le nombre est du reste limité, des traces de l'expansion en Petite Pologne de la liturgie slave. De plus, le passage de la Vie de Méthode (cap. XI) qui parle d'un puissant prince des Vislanes que l'apôtre aurait baptisé de force, n'est qu'une insertion hagiographique de peu de valeur historique, (T. Lehr-Spławiński, I. Boba). En tous cas, l'expression *vb Vislechs* que l'on y trouve ne peut pas être rapportée au lieu-dit de Wisłica.

On ne peut donc adopter comme *terminus a quo* du baptistère de Wisłica que le milieu du X^e siècle, et on ne peut voir dans ce monument qu'une trace de l'activité des missions envoyées par les Piasts. Cela ne pouvait arriver avant le tournant du X^e et du XI^e siècle, après l'annexion des territoires en question par l'Etat polonais. La connexion de ces territoires avec l'expansion du christianisme du temps qu'ils appartenaient à la Bohême est possible, mais elle semble peu probable, vu l'absence des preuves en faveur de cette supposition.

Un autre fait s'opposant à la possibilité de l'érection du baptistère de Wisłica déjà au IX^e siècle, c'est qu'il n'était pas d'usage de construire des monuments de ce genre au cours d'événements habituels, sans tension politique intense, et l'on n'en voit pas de traces en Petite Pologne de l'époque. Cela serait d'autant peu probable que Wisłica n'était qu'une localité de peu d'importance.